№ 2[illegible]. *Poniedziałek 10. Września 1855.* Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 8. września. Jego Excelencya pan Namiestnik mianował przy politycznych urzędach lwowskiego administracyjnego okręgu następujących kancelistów:

do politycznego okręgowego urzędu we Lwowie, zostającego do dyspozycyi gubernialnego kancelistę Józefa Węgrzynowicza i będącego do dyspozycyi lwowskiego obwodowego kancelistę Jana Hryniewieckiego.

do Przemyśla: będących do dyspozycyi kancelistów obwodowych Antoniego Smrza i Kornela Rastawieckiego.

do Sambora: będącego do dyspozycyi gubernialnego akcesistę registratury Oswalda Schreiber, będącego do dyspozycyi obwodowego kancelistę Tyburcyusza Plessel i praktykanta obwodowego urzędu Walentyna Dhiel.

do Złoczowa: będącego do dyspozycyi gubernialnego kancelistę Wincentego Haindrich i praktykanta obwodowego urzędu brzeżańskiego Franciszka Niżankowskiego.

do Brodów: będącego do dyspozycyi akcesistę gubernialnego expedytu Karola Bobek i praktykanta obwodowego urzędu zaleszczyckiego Antoniego owczarskiego.

do Tarnopola: będącego do dyspozycyi obwodowego protokolistę Gabriela Botta, będącego do dyspozycyi obwodowego kancelistę Tomasza Wolskiego i praktykanta obwodowego urzędu Wilhelma Niestenberger.

do Stanisławowa: będącego do dyspozycyi konficienta rachunków obwodowych Piotra Effinowicza i będącego do dyspozycyi obwodowego kancelistę Michała Porąbalskiego.

Lwów, 4. września. Na wybudowanie kościoła w Wiédniu w pamięć szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apostolskiej Mości wpłynęły w miesiącu sierpniu 1855 do c. k. głównej kasy we Lwowie następujące składki:

	złr.	kr.	m. k.
a) Hieronim Winnicki, mandataryusz w Zazulińcach złożył	1	—	„
b) Antoni Golimentowicz, c. k. asystent kancelaryi	—	10	„

Lwów, 31. sierpnia. Lwowska gmina żydowska zobowiązała się do uposażenia i utrzymania kosztem własnym na czasy wieczyste dwóch niemiecko-żydowskich szkół trywialnych we Lwowie, a mianowicie jednej w dzielnicy miejskiej, a drugiej na przedmieściu. Obie te szkoły trywialne składać się mają z trzech klas, a dla każdej z nich przeznaczono dwóch nauczycieli do wykładu nauk, jednego pomocnika szkolnego i jedną nauczycielkę do pokazywania uczennicom robót żeńskich, tudzież jednego posługacza szkolnego.

Fundusz na pokrycie wydatków szkolnych obliczono rocznie na obie szkoły trywialne w kwocie 2400 złr. m. k., tudzież na pokrycie niedoboru w uposażeniu istnącej tu niemiecko-żydowskiej szkoły głównej i utworzenie zasobu rezerwowego dla tej szkoły głównej uzbierany być ma według pisemnego zobowiązania się przełożonych gminy żydowskiej:

a) z dochodów przeznaczonych dla funduszowej kasy szkolnej, a w szczególności z dodatkowej należytości od mięsa koszernego z wołów we Lwowie zarzynanych, tudzież od zarzniętych na koszer cieląt i skopów, i na której zaprowadzenie przyzwoliło wysokie ministeryum oświecenia w porozumieniu z obu ministeryami: finansów i spraw wewnętrznych, i

b) z dochodów opłacać się mającej należytości szkolnej.

Wspomniona gmina żydowska zobowiązała się dalej do pokrycia w drodze repartycyi wszelkiego niedoboru tych dochodów na wydatki szkolne przeznaczonych.

Te chwalebne usiłowania za podźwignieniem trywialnych szkół żydowskich podaje się z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Nowiny Dworu. — Arcyksiąże Ferdanand Maxymilian z powrotem w Tryeście. — Główna kwatera Arcyksiecia Albrechta. — Mianowanie. — Podróż pp. ministrów. — Dyplom obywatelstwa w Jandranie dla JE. ministra sprawiedliwości. — Poseł turecki z urlopem do Konstantynopola.

Wiédeń, 6. września. Jego Cesarska Mość wyjechał dnia 2. b. m. o szóstej godzinie rano na Styryę do Ischl. W przejeździe odwiedzi Jego Cesarska Mość Arcyksięcia Jana. Jej Mość Cesarzowa zjedzie się z N. Panem dnia 6. b. m. i oboje NN. Państwo udadzą się do Ischl. Z powrotem z Ischl zabawią Ich Mość Cesarstwo jeszcze jakiś czas w Schönbrunie.

— Jej cesarzew. Mość mała Arcyksiężniczka Zofia wyjechała dzisiaj o god. 10. zrana parostatkiem z Brigittenau na Linz do Ischl. Jej Mość Cesarzowa odprowadziła małą Arcyksiężniczkę aż do parostatku i odjedzie jutro sama na Bruck, dokąd Jego Mość Cesarz przed południem przybędzie, południową koleją żelazną do Ischl. W piątek wieczór przybędą Ich ces. MM. do Ischl.

— Jego c. k. Apost. Mość zwiedzić ma w tegorocznej podróży Swej Jesiennej także i Inspruk i instalować Namiestnikiem Tyrolu Najdostojniejszego brata Swego Arcyksięcia Karola Ludwika.

— Na pokładzie parostatku wojennego „Elisabeth" przybył Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian d. 4. b. m. wieczór w najlepszem zdrowiu z Tulonu do Tryestu.

— Główna kwatera Jego cesarzew. królewicz. Mości Arcyksięcia Albrechta przeniesiona będzie znów do miasta Budy, gdzie stale ma pozostać.

— Jego ces. król. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 27. sierpnia r. b. mianować najłaskawiej byłego suplenta umiejętności politycznych i statystyki przy uniwersytecie krakowskim, dra. Juliana *Dunajewskiego* nadzwyczajnym profesorem statystyki przy c. k. akademii prawniczej w Preszburgu.

— Ich Excellencye pp. ministrowie hrabia Buol i baron Bach udadzą się jutro zrana dla rozrywki w podróż w góry styryjskie i tyrolskie.

— Pobyt barona Prokesch w Wiédniu potrwa jeszcze ośm do dziesięciu dni. Cesarski poseł związkowy uda się ztąd w podróż dla rozrywki, nim wróci na swą posadę do Frankfurtu. — Ces. wojskowy pełnomocnik związku jenerał-major *Schmerling* wyjechał ztąd po kilkodniowym pobycie do Morawii.

— Do Wiédnia przybyła na początku b. m. deputacya z Erlau dla wręczenia J. Excellencyi p. minstrowi sprawiedliwości dyplomu honorowego obywatelstwa w tem mieście.

— Poseł turecki, Arif Effendi odjechał 6. b. m. na paropływie z urlopem z Wiédnia do Konstantynopola.

Anglia.

(Doniesienia z Londynu ucichły. — Lord Granville towarzyszy Królowy do Szkocyi. — Posiłki do Krymu. — P. Persigny powrócił. — Pomnik jenerałowi Cathcart na Przylądku. — Admirał Napier w Genewie. — Książę Newcastle zwiedza Eupatoryę i Kamieszę. — Zażalenia chirurgów przy kontyngensie tureckim. — Feargus O'Connor umarł w obłąkaniu. — Podmorska komunikacya według planu Bonellego. — Wyprawa rekrutów z Malty do Krymu.)

Londyn, 3. września. Z Londynu nie ma ważniejszych doniesień. Z teatru wojny nie ma także dalszych wiadomości, a z raportów krajowych słychać tylko, że nieustannie wysyłają zapasy wojenne w wielkim rozmiarze do Krymu, gdzie czynią odpowiednie przygotowania do przezimowania wojsk.

— Jej Mość Królowa niechcąc odrywać ministrów od ważnych prac, któremi obecnie są zajęci, naradzając się nad sprawami wojny, postanowiła, ażeby lord Granville, prezydent rady, towarzyszył Jej w podróży do Szkocyi.

— Lord Panmure rozkazał, ażeby wyprawiono do Krymu 150 wozów i 100 koni pod transport materyału wojennego.

— Hrabia Persigny, ambasador francuski w Londynie, powrócił już z Paryża na swą posadę.

— Koloniści angielscy na Przylądku postanowili wznieść pomnik publiczny (bibliotekę) jenerałowi G. Cathcart, byłemu gubernatorowi Przylądka, poległemu w bitwie pod Inkermanem.

Admirał Napier bawi obecnie w Genewie.

Times donosi, że książę Newcastle, który jak wiadomo, zasłabł był w Krymie, już wyzdrowiał, i na jeden dzień zrobił wycieczkę do Eupatoryi, zkąd według najnowszych doniesień na okręcie „Banshee" powrócił do Kamieszy, zwiedziwszy pod przewodnictwem władz tureckich tamtejsze fortyfikacye.

Angielscy lekarze zatrudnieni przy kontyngensie tureckim użalają się w memorandum do lorda Panmure podanem, że nie wypłacają im przyrzeczonego dodatku, który zarówno z oficerami w służbie polowej pobierać mieli. Chirurg, tak piszą w petycyi, pobiera wprawdzie po 25 szylingów dziennie, ale musi trzymać w służbie dwa konie wierzchowe i dwa juczne, które z płacy swej kupić musi; do nich potrzebuje 2 lub 3 ludzi, których także z własnego opłacać musi. Żołd przeto ledwie wystarcza, a jeźli przyrzeczony dodatek nie będzie wypłacany, to wszyscy lekarze kontynentu podadzą o dymisyę.

Feargus O'Connor, dawniejszemi laty sprawca niejednego zgorszenia w parlamencie, jeden z najgłośniejszych chartystów Izby niższej, którego się jednak wkońcu i sami Chartyści zaparli, umarł przedwczoraj w obłąkaniu u siostry swojej, gdzie dopiero od ośmiu dni przebywał po przywiezieniu go z zakładu obłąkanych. Urodził się roku 1796 w Dargan Castle (hrabstwie Meath w Irlandyi), zjednał sobie niejaką wziętość wydawaniem czasopisma „Northern Star", zasiadał od roku 1832 do 1835 w Izbie niższej za hrabstwo Cork, lecz na żądanie wyborców swoich musiał złożyć mandat mu udzielony. Następnie zasiadał za Oldham aż do czasu swego obłąkania.

Z *Malty* donoszą z 23. sierpnia: Upewniają, że lord *Panmure* potwierdził plan p. Bonelli podmorskiej komunikacyi między Cagliari i Maltą, tudzież między wyspą wspomnioną i Kandyą, między Dardanellami i Alexandryą. Kosztą telegrafu podmorskiego z Cagliari do Malty obliczono na 10.000 f. szt.; ponosić je ma wspólnie ludność tej wyspy i skarb publiczny. Do Krymu odpłynęło 1200 zaciężnych Anglików z 34 oficerami. Opór w przystawie rekrutów wkrótce przełamano.

Francya.

(Poczta paryska. — Narady nad budżetem. — Abd-el-Kader przybył do Lugdunu. — Spodziewają się przedłużenia wystawy. — Ruch na kolejach żelaznych. — Szejkowie Arabscy odjechali z powrotem. — Zastępstwo w ministeryach. — Odpowiedź Cesarza Napoleona ambasadorowi tureckiemi. — Zamach buntowniczy w Angers. — Pomoc francuska dana Anglikom w Gambii. — Pożary w Havre i w Paryżu.)

Paryż, 4. września. Rada municypalna miasta Paryża zreorganizowana na mocy dekretu cesarskiego rozpoczęła teraz narady nad budżetem. Zapewniają, że rachunek dochodów na rok 1856 dochodzi do 60 milionów franków.

Abd-el-Kader, który się dla słabości kilka dni zatrzymać musiał w Marsylii, przybył do Lugdunu, zkąd niezwłocznie udać się ma do Paryża.

Mówią powszechnie, że wystawa przemysłowa przedłużona będzie aż po koniec listopada.

Panuje wielki ruch na kolejach żelaznych z Paryża do departamentów i odwrotnie. Wszyscy wyżsi dygnitarze i polityczne znakomitości w ciągłym przejeździe.

— Naczelnicy arabscy, którzy ostatniemi czasami bawili w Paryżu, a których świetne stroje zwracały na ostatniej rewii Cesarza powszechną uwagę, odjechali dnia 2. b. m. po południu lugduńską koleją żelazną z powrotem do Afryki.

— Pan Abatucci, minister sprawiedliwości, objął tymczasowo funkcye ministerstwa stanu i domu cesarskiego, tudzież ministerstwa spraw wewnętrznych podczas niebytności panów Fould i Billault, którzy odjechali na sesyę rady jeneralnej w swych departamentach.

Monitor pisze: Niektóre dzienniki podały niedokładnie odpowiedź Cesarza Jego Excelencyi ambasadorowi wys. Porty przy złożeniu listów wierzytelnych. Odpowiedź Jego Mości Cesarza była następująca:

„Wiadomo panu, Mości ambasadorze, jak sprzyjam Sułtanowi i jakie są usiłowania moje, by wspólnie z Anglią bronić niepodległości jego państwa. Chcę, żeby Turcya nietylko była niezawisłą, ale silną i potężną.

Winszuję sobie zresztą, że Sułtan wybrał na reprezentanta swego przy mnie syna męża, który w niejednej przygodzie zasłużył się krajowi".

(Wiadomo, że Mehemet-Bey, nowy ambasador Porty, jest synem Reszyd-Baszy).

Monitor pisze o wypadkach w Angers co następuje:

Już od dłuższego czasu był rząd uwiadomiony o tem, że między wyrobnikami zatrudnionemi w łupkołomach w Angers rozszerzano namowy socyalistyczne i anarchiczne. Wiedziano, że tajne towarzystwo zwane „la Marianne", które przeżyło wypadki z grudnia 1851, a które dotknął kolejno potrójny wyrok sądowy w Angers, Paryżu i w Nantes, zawiązało liczne stosunki z tymi wyrobnikami. Lecz nie spodziewano się bynajmniej zapamiętałego zamachu, który nastąpił w nocy z d. 26. na 27. sierpnia r. b.

Władza otrzymała wiadomość o zamiarze wyrobników z Trélazé, opanować niespodzianym napadem w nocy miasto Angers i wystawić je na rabunek i zniszczenie. Nakazano nadzwyczajną czujność i całe miasto miało się na baczności. Około północy aresztowała policya na polu marsowem ośmiu do dziesięciu demagogów miasta, skompromitowanych już w poprzedzających zaburzeniach, którzy byli częścią liczniejszej grupy stojącej w tem miejscu.

Dopiero około godziny czwartej zrana uwiadomiono jenerała d'Angell, komendanta subdywizyi o zbliżaniu się kolumny wyrobników w liczbie 300 do 400, po większej części uzbrojonych i spiewających Marsyliankę. Gdy banda weszła na przedmieście Bressigny, kazał ją jenerał obsaczyć wojskiem. Skutek tego rozkazu był równie szybki jak stanowczy, gdyż przeszło stu buntowników ujęto z bronią w ręku. Reszta korzystając z ciemności nocy, uszła ujęciu.

Między zabraną bronią znajdują się strzelby rozmaitego kalibru: strzelby myśliwskie z bagnetami i bez bagnetów, ponabijane prochem i śrutem sarnim; piki, widła, siekiery, pistolety, laski ze szpadami, słowem wszelka broń buntownicza. Wzięto także wózek, który ciągnęło dziesięciu buntowników, napełniony 200 kilogr. prochu, 25 luntami i czterema wielkiemi świdrami, co wszystko nie pozostawia żadnej wątpliwości o nikczemnych zamiarach buntowników. W wózku tym znajdowały się także obcęgi, żelazne drągi do podważania, strzelby itd.

O godzinie pół do ósmej było powstanie już przytłumione, i dopiero obudziwszy się powzięli mieszkańce w Angers wiadomość o szalonym zamachu, któremu czujność władzy zapobiegła.

Strzelby znalezione w ręku buntowników pochodziły w części z rozbrojenia brygady żandarmeryi w Trélazé, która obleżona w kasarni nie zdołała się oprzeć, a prócz tego zabrali buntownicy prawie wszystką broń kompanii pompierów tej komuny.

Wszelkie dotychczasowe wiadomości o tym buncie dowodzą jawnie, że ruch ten, wyłącznie socyalisto-demagogiczny miał rzeczywiście zamiar wystawić miasto na pastwę rabunku.

Trybunał sądowy w Angers wytoczył niezwłocznie śledztwo.

— *Monitor* donosi: Gubernator kolonii angielskich w Gambii (w Afryce) wezwał pomocy dwóch małych oddziałów wojska francuskiego, złożonych z 6 oficerów, 62 marynarzy z brygu „l'Entreprenant" i z 82 żołnierzy pieszych i z artyleryi, a to przeciw zbuntowanym mieszkańcom wsi Sabasée. Szczupły ten oddział natarł łącznie z 120 zbrojnymi angielskimi na nieprzyjaciela liczącego do 2000 ludzi i zdobył wieś wspomnioną. Ze strony Francuzów poległ przytem 1 żołnierz, a 7 rannych, Anglicy mieli 1 poległego i 6 rannych.

W Havre powstał zeszłego wtorku wieczór pożar, trwał przez całą noc i sprawił znaczne zniszczenie. Również i w Paryżu zgorzała przedwczoraj jedna fabryka, a strata ztąd wynosiła do 300.000 franków.

Belgia.

(Księstwo Brabantu powróciło z podróży.)

Bruxela, 29. sierpnia. Ich królewicz. MM. książę i księżna Brabantu przybyli wczoraj z swej podróży na zamek Laeken. Dzisiaj zrana udali się koleją żelazną do Hasselt, gdzie się zjechali z Królem i hrabią Flandryi, którzy przybyli z Beverloo i wrócili z Niemi do Laeken.

Włochy.

(Meeting w Turynie za reformą podatków. — Kolej z Ankony do Rzymu. — Kontyngens francuski do Krymu. — Konsystoryum odroczone. — Exces Mazzinistów.)

Turyn, 4. września. Odbył się tu meeting za reformą podatków; było na nim około 1000—1500 osób. Prezydowali: Sineo Brofferio, Cantara, Valerio i Buttini. Najznakomitsi mowcy byli: Pnacio, Romagnoli, Sacerdoti itd. Propozycye odnosili się w części do organizacyi podatku dochodowego, w części zaś do zwołania parlamentu dla powszechnej reformy podatków. Utworzono nieustającą komisyę, by przeprowadzić uchwały meetingu.

Civitavecchia, 1. września. Francusko-włoskie towarzystwo podjęło się, jak słychać, budowy kolei żelaznej z Ankony do Rzymu i do Civitavecchia.

Do *Gazz. di Verona* piszą z Civitavecchia pod dniem 24go sierpnia: Francuski minister wojny zażądał z każdej kompanii piechoty, stojącej dotychczas w państwie kościelnem, po 15 ludzi do Krymu; już odpłynął kontyngens złożony z 465 ludzi a próżnię po nich zapełniono przybyciem rekrutów francuskich.

Wyznaczone na dzień 8. września konsystoryum odbędzie się jak słychać, aż w październiku albo listopadzie.

— Do dziennika *Espero* piszą z Genuy z d. 27. z. m., że w Sarzanie dopuścili się Mazzyniści znowu excesu. Pewien Kararyjczyk próbował w nocy z 25. na 26. uwolnić 14 politycznych w więzieniach w Sarzanie osadzonych więźniów. Dał ognia z pistoletu do żołnierza na straży stojącego i ranił go niebezpiecznie w uda. Zaalarmowani tym wystrzałem żołnierze przyśpieszyli do niego, a Mazzyniści umknęli tymczasem.

Niemce.

(Ambasador austryacki powrócił do Berlina.)

Z **Berlina** donoszą pod dniem 4. września: Ces. austryacki ambasador przy Dworze tutejszym hrabia *Esterhazy* przybył tu z Wiédnia z powrotem, i zrobił przedwczoraj prezydentowi rady ministrów baronowi Manteuffel pierwszą wizytę jako stanowczo zawierzytelniony ambasador przy dworze królewskim.

Szwecya.

(Następca tronu mianowany wice-królem Norwegii.)

Stockholm, 4. września. Król. norwegski namiestnik Löwenskiöld rezygnował i otrzymał 2000 talarów pensyi. Jego królewiczowska Mość następca tronu Szwecyi mianowany został stanowczo wice-królem Norwegii; obejmie urząd na rok przyszły. Jego Mość Król powróci tu jutro.

Turcya.

(Mianowania w ministeryach. — Lord Stratford powrócił z Krymu. — Doniesienia potoczne. — Mehemed Ali do ministeryum. — Nacisk na Rosyan. — Simpson nieprzyjmuje Baszi-Bozuków. — Okręta do Tulonu. — Rosyanie chcą wygłodzić Kars. — Ambasador Burren przyjęty w Teheranie. — Firman inwestytury posłany Bejowi Tunetu. — Rozporządzenie względem Bairamu.)

Konstantynopol, 30. sierpnia, 6. god. wieczór. Mehemed Ali mianowany Kapudanem Baszą. Halil Basza uchyla się zupełnie

od spraw publicznych na spoczynek. Działa arsenału ogłaszają właśnie mianowanie szwagra cesarskiego. Dalsze mianowania mają jak słychać, nastąpić. — Lord Stratford de Redcliffe powrócił dziś z Krymu. Omer Basza odjedzie dopiero pojutrze. Z Anatolii nic ważnego. Kontyngens angielsko turecki pod dowództwem jenerała Vivian pozostanie jeszcze w Konstantynopolu.

— Okręt „Adria“ przybył do Tryestu z doniesieniami z Konstantynopola z d. 28. z. m. Już wtenczas spodziewano się wstąpienia Mehemed Alego do ministeryum. Nowszych doniesień z Krymu nie było, ale spodziewano się tego, że Rosyanie znagleni stosunkami, przedsięwezmą kroki zaczepne, przeto wysłano tam z okolicy Konstantynopola wszelkie będące do dyspozycyi oddziały wojska. Słychać, że jenerał Simpson wahał się przypuścić do Krymu Baszi-Bozuków, którzy się dopuścili wiadomych excesów w Dardanellach. Liczne francuskie fregaty parowe odpłynęły do Tulonu po świeże wojska; kilka okrętów angielskich zostało w ostatnim czasie uszkodzonych; okręt „Lady Gocelyn“ zagrzązł przy wieży Leandra i niemożna go było wydobyć. Dnia 7. zajęli Rosyanie wszystkie pozycye pod Karsem; zdaje się, że mieli plan wygłodzić twierdzę.

Z Teheranu donoszą z d. 3. lipca, że Burren odbył uroczysty wjazd do tego miasta, a d. 5. przyjmował go Szach z odznaczeniem.

Journ. de Const. z d. 23. z. m. donosi:

„Rifaat Effendi, drugi sekretarz Jego Mości Sułtana odjechał do Tunetu, by tamtejszemu nowemu gubernatorowi doręczyć firman inwestytury.“

Z okazyi uroczystości Bairamu wydała wysoka Porta następujące ogłoszenie:

„Po ceremoniach Bairamu i ucałowaniu nóg udaje się każdy do domu swego; by wypocząć i cieszyć się swobodą, którą to święto przynosi. Od niejakiego czasu mają sobie niektórzy przy tej sposobności za obowiązek odwiedzać ministrów i wysokich urzędników cywilnych w ich pomieszkaniach, co jest powodem niedogodności, którym należy koniecznie zapobiedz. Odtąd przeto będą się udawać wszyscy urzędnicy cywilni po ucałowaniu nóg do własnych pomieszkań i nie będą robić takich wizyt. Rozporządzenie to ma być ściśle przestrzegane. Każdy jest o tem uwiadomiony i niechaj się nie żali na niegrzeczność; jeżli znajdzie drzwi zamknięte. Rozumie się samo przez się, że rozporządzenie to nieodnosi się do wizyt przyjacielskich; tyczy się tylko wizyt etykietalnych.“

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza baltyckiego.

(Strata Rosyan pod Sweaborgiem. — Okręta z floty baltyckiej częściowo z powrotem. — Morze burzliwe. — Niedostatek moździerzy. — Sprawy pod Biörneborgiem.)

Z **Gdańska** telegrafowano do dziennika *Times* z 30. sierpnia: „Zawinął tu właśnie okręt „Geyser“. Według przysłanych flocie doniesień stracili Rosyanie w Sweaborgu przeszło 2000 ludzi.“

Kiel, 31. sierpnia. Paropływ „Sanspareil“ otrzymał zaraz za swojem przybyciem rozkaz telegraficzny, aby aż do dalszego zlecenia czekał w zatoce tutejszej, zkąd dziś zrana zamiast na morze baltyckie odpłynął do Anglii z powrotem. Z Anglii uda się zapewne na czarne morze. Jakoż dzienniki angielskie dawniej już o tem donosiły, a według tego nie spodziewać się już działań wojennych u wybrzeży rosyjskich. Na przyszły tydzień zawinąć tu mają z Baltyku okręta „James Watt“ i „Orion“, zkąd odpłyną do Anglii i na czarne morze. Okręt „Austerlitz“ i dwie francuskie łodzie kanonierskie stoją jeszcze w porcie tutejszym; pierwszy wpadł na mieliznę i tylko z wielką trudnością z niej się wydostał. Łodzie kanonierskie są równie dawniejszym doskonale zbudowane i uzbrojone z osobna 2ma działami ciężkiego kalibru.

— *Times* zawiera korespondencye prywatne z Nargen z d. 21. i z Gdańska z d. 24. sierpnia. Pod Nargen, dokąd flota wróciła po bombardowaniu Sweaborga, odbywa się znowu służba rutyny na przemianę z potrzebnemi dyspozycyami ku obronie floty przeciw burzliwemu i niepewnemu powietrzu, które właśnie nastało. Osobliwie d. 16. po południu była bardzo gwałtowna burza. Dnia 17. odpłynął okręt „Basilisk“ z czterema łodziami moździerzowemi z Nargen do Anglii. Przy tej sposobności żalono się, że flocie nieprzysłano żadnego moździerza rezerwowego, co przeszkodziło, że po zamachu na Sweaborg nie nastąpił niezwłocznie atak silniejszy jeszcze na punkt inny. Moździerze, które były w walce rzuciły w przecięciu każdy po 220 bomb; jeden z nich zużył się już po 95. wystrzale, inny pękł po 144, trzeci po. 148, czwarty po 213; „Growler“ doprowadził do 355 wystrzałów, nim pękł, reszta 16 są mniej lub więcej uszkodzone.

Dnia 19. przybył parostatek „Cuckoo“ z depeszami z zatoki botnijskiej do floty. Depesza odnosiła się do sprawy, jaką „Cuckoo“ miał spólnie z okrętami „Harrier“, “Tartac“ i parostatkiem francuskim „d'Assas“ d. 17. pod Biörneborg. Miejsce to leży o 20 mil od jeziora po lewej stronie zatoki i obwarowane kilkoma szańcami, które obsadzone były siłą blisko 2000 ludzi. Łodzie okrętowe dostały się po-pod te szańce aż blisko miasta. Burmistrz przybył naprzeciwko nich i oświadczył, że wyda stojące w porcie okręta, jeżli miasto będzie ocalone. Zgodzono się na to pod warunkiem, ażeby wydano także parostatek, o którym wiedziano, że także się w porcie znajduje, podczas gdy burmistrz utrzymywał, że go już niema. Po nalegańiu jednak przyznał, że parostatek stoi cokolwiek wyżej na rzece i przyrzekł wydać go, jeżli łodzie odpłyną. Jakoż łodzie wróciły i płynęły ku swym okrętom oddalonym o mil 18, gdy po upływie dwóch blisko godzin usłyszały za sobą pluskanie wioseł i parostatek wspomniony dopędził ich kierowany przez maszynistę i kilku pomocników. Wziął zaraz łodzie na linę holowniczą i przypłynął z niemi do okrętów Znalezione pod Biörneborgiem zupełnie uzbrojone statki wybrzeżne w liczbie 17 zostały zniszczone.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Depesza księcia Gorczakowa z dnia 1. września. — Ludzie bez sposobu utrzymania wydaleni z Kamieszy. — Szkoła projektyliów wojennych. — Wyprawiono fregaty pod wojsko do Marsylii. — Przygotowania do odparcia ataku. — Odezwa jenerała La Marmora do pułków piemonckich.)

Książę Gorczakow donosi z Sebastopola pod dniem 1. września: „Ogień nieprzyjacielski taki sam jak dni poprzedzających. — Zresztą nic nowego.“

— *Presse d'Orient* donosi, że z Kamieszy wydalają bez wyjątku wszystkich, co się nie mogą wykazać pewnem rzemiosłem i potrzebnemi środkami utrzymania. Utworzono tam teraz także szkołę projektyliów wojennych złożoną w części z oficerów artyleryi i podoficerów armii oryentalnej, w części z oficerów, którzy przybędą z Francyi.

— Za porozumieniem się jenerała Pelissier'a i admirała Bruat'a wysłano jak donoszą wszystkie fregaty parowe do Francyi, a to zapewne dla przewiezienia zebranych licznie w Marsylii oddziałów wojskowych. Kilka z tych fregat odpływających do Francyi wyminęło już Konstantynopol; reszta fregat wkrótce spodziewana. — Zresztą przygotowują się armie sprzymierzone do odparcia nowego ataku nieprzyjacielskiego na stanowisko wzdłuż Czarnej rzeki i na spotkanie się z wycieczką załogi sebastopolskiej.

— *Gazz. Piemont.* z d. 30. z. m. podaje także raport o walce nad Czerną z d. 16. z. m., który naczelny dowódzca piemonckiego korpusu expedycyjnego przesłał rządowi. Pochwalił wojsko swoje po walce w następującym z d. 17. z. m. datowanym rozkazie dziennym: „Żołnierze!

Wczoraj zetknęliście się po raz pierwszy z nieprzyjacielem, którego w tych odległych okolicach zwalczyć mamy, zachowaliście się tak jak się spodziewałem, tak, żeście zasłużyli na chwałę u naszych walecznych sprzymierzonych. Telegraf uwiadomił już Europię, żeście się przyczynili do zwycięstwa nad Czerną. Królowi będzie pociechą, naród się tem raduje. Dziękuję Wam za Wasze chlubne zachowanie się w tym dniu pełnym sławy.

Jenerał dowódzca Alfonso La Marmora.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Królewiec, 6. września. Na mocy ukazu wydanego na propozycye księcia Paszkiewicza rozwiązano dla stosunków wojennych główną komisyę polową armii czynnej. Jenerał komisarz wojenny Annenków obyjmuje dawniejszą swą posadę.

Hamburg, 6. września. Listy z Petersburga donoszą, że kanclerz państwa i minister spraw zagranicznych hrabia Nesselrode otrzymał od Cesarza urlop na podróż.

Gdańsk, 6. wrześnid. „Okręt „Vulture“ przybył dnia 4. z Nargen. Flota stoi częścią pod Nargen, częścią pod Seskaer. Angielska fregata „Imperieuse“ i jedna korweta wysłane dnia 2. b. m. z Seskaer na rekonesans pod Kronsztadt, znalazły pod Tołbuchinem dwie fregaty rosyjskie na kotwicy, które się jednak na widok zbliżających się okrętów nieprzyjacielskich śpiesznie cofnęły do Kronsztadu. Zresztą nic nowego.“

Turyn, 5go września. Dziennik „Espero“ donosi: Zamiast w Nowarze będzie w Nercelli werbownicza komenda angielsko-włoskiej legii.

Kurs lwowski.

Dnia 7. września.		gotówka złr	gotówka kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	24	5	27
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	20	9	23
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	48	1	49
Talar pruski	„ „	1	44	1	45
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	18	1	19
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	91	30	91	50
Galicyjskie Obligacye indem. . .	bez kuponów	70	42	71	5
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	80	15	81	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 5. września.				w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto	$76\frac{7}{16}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$	$76\frac{3}{8}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„	$80\frac{7}{8}$ $\frac{13}{16}$	$80\frac{13}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„	—	—
detto detto detto .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . .		„	$119\frac{3}{4}$ $\frac{1}{4}$	$119\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854 .		„	$98\frac{3}{8}$ 98 $98\frac{1}{8}$	$98\frac{1}{4}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			979 977 975	978
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2062\frac{1}{2}$ 2065	$2062\frac{1}{2}$

Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	548 545 543	546
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. września.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$95^{1}/_{4}$ 95 $95^{1}/_{8}$ l.	$95^{1}/_{8}$2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$116^{5}/_{8}$ $^{3}/_{8}$ 116 $116^{1}/_{4}$ l.	$116^{1}/_{4}$uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	115 $114^{7}/_{8}$	115 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	84 $83^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$	$83^{3}/_{4}$2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	— l.	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11–12 10 8 9 l.	11-10 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$114^{7}/_{8}$ $^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ l.	$114^{3}/_{4}$2 m.
Marsylia za 300 franków	134 $133^{3}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	$133^{7}/_{8}$2 m.
Paryż za 300 franków	134 $133^{3}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	134 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$235^{1}/_{2}$	$235^{1}/_{2}$31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnie 6. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 95. — Augsburg 116. — Frankfurt $114^{7}/_{8}$. — Hamburg $83^{7}/_{8}$. — Liwurna —. Londyn 11.10. — Medyolan $114^{1}/_{2}$. — Paryż $133^{1}/_{2}$.

Obligacye długu państwa 5% $76^{1}/_{8}$ — $76^{1}/_{4}$. Detto S. B. 5% 86 — 87 Detto pożyczki narod. 5% $80^{11}/_{16}$—$80^{3}/_{4}$. Detto $4^{1}/_{2}$% $67^{1}/_{4}$—$67^{1}/_{2}$. Detto 4% $60^{1}/_{2}$ —$60^{3}/_{4}$. Detto z r. 1850 z wypłata 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $92^{1}/_{4}$—$92^{1}/_{2}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $46^{1}/_{2}$—$46^{3}/_{4}$. Detto $2^{1}/_{2}$% $37^{1}/_{2}$ — $37^{3}/_{4}$. Detto 1% $15^{1}/_{2}$ — $15^{3}/_{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 78—$78^{1}/_{2}$. Detto krajów kor. 5% $69^{1}/_{2}$—74. Pożyczka z r. 1834 229 — 230. Detto z r. 1839 119—$119^{1}/_{4}$. Detto z 1854 $98^{1}/_{2}$ — $98^{5}/_{8}$. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% 55 — $55^{1}/_{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 93 — 95. Akc. bank. z ujma 973 — 975. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 87 — $87^{1}/_{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $205^{3}/_{8}$ — $205^{1}/_{2}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 230 — 231. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90^{1}/_{2}$—$90^{3}/_{4}$. Detto żeglugi parowej 540 — 542. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 511 — 512 Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% $90^{1}/_{2}$—91. Północn. kolei 5% 83—$83^{1}/_{2}$. Glognickie 5% 70 — 71. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 80—81. Detto Lloyda 470 — 475. Detto młyna parowego wiédeń. 107 — 108. Renty Como 13 — $13^{1}/_{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 73 — $73^{1}/_{4}$. Windischgrätza losy 26 — $26^{1}/_{4}$. Waldsteina losy $25^{1}/_{4}$—$25^{1}/_{2}$. Keglevicha losy $10^{1}/_{8}$—$10^{3}/_{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $21^{3}/_{8}$ — $21^{1}/_{2}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 6. września o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $21^{3}/_{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $20^{7}/_{8}$. Ros. imperyały 9.19. Srebra agio $17^{3}/_{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. września.

Obligacye długu państwa 5% 76; $4^{1}/_{2}$% $67^{1}/_{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 975. Akcye kolei półn. 2045 Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 538. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. $441^{1}/_{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $115^{3}/_{4}$ l. [illegible] m. Genua — l 2. m. Frankfurt $114^{3}/_{4}$. l. 2. m. Hamburg $83^{1}/_{2}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.10. l. m. Medyolan 114. Marsylia $133^{1}/_{4}$. Paryż $133^{1}/_{2}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. 71; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $98^{9}/_{16}$. Pożyczka narodowa $80^{3}/_{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 346 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. września.

Baron Hagen Gust., c. k. szambelan, z Wielkichócz. — PP. Kuczyński Leon, z Lubowa. Kuczyński Fel., z Korkowa. – Jaworski Mikołaj z Wilowiec. — Komarnicki Bolesł, z Jackowiec. — Zajączkowski Józef, c. k. komornik z Brzezan. — Niziński Kar. z Krakowa. — Łodyński Piotr, z Remanowa. — Strzelecki Bron, z Zawarnicy. — Ubysz Oktaw z Ostobusza. – Dzurbaski Eust Franc. z Prałkowiec. — Kmiecikiewicz Konst., c k. radca wyższ. sądu kraj. z Sambora. — Strański Franc., c. k. radca, z Sącza.

Dnia 8. września.

Hr. Skarbek Wład. z Tarnopola. — PP. Ławrowski Julian, c. k. radca sądu obw. z Sambora. — Radzijowski Klem. z Krakowa. Bobowski Jul. c. k. sekretarz rad. z Przemyśla. — Gołembski Jan z Juszkowic. — Paluszyński Józ. z Uhnowa. — Sozański Celest z Błażowa. — Bohdan Kaz. z Zadworza. — Grochowalski Karol z Głuchowiec. — Hoszowski Ner. z Krakowa. — Antler Franc. z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. września.

Br. Warsberg Oskar c.k. podporucznik, do Krakowa. — PP. Nahujowski Jan, do Kropiwnik. — Kuliczkowski Jan, do Żelechowa. — Kielanowski Tyt. do Żelechowa. — Listowski Józef, do Jasieniowa. — Dwernicki Jędrzej, do Topolnicy. — Walner Wikt. c. k. kapitan, do Nizniowa. — Paszkowski Jgn., do Przemyślan. — Domaradzki, c. k. podporucznik, do Zborowa.

Dnia 8. września.

JEx. Hr. Thun, c. k. fedlmarszałek porucznik, do Czerniowiec. — Hr. Dzieduszycki Maur., c. k. radca namiest., do Strzałek. — Hr. Dzieduszycki Edw, do Strzałek. — Hr. Komorowski Alex., do Zborowa. — PP. Strzelecki Bronis., do Wiszenki. — Ubysz Oskar, do Sambora. — Madejski Mar., dr. praw, do Kochanówki. — Bąkowski Jan, do Strzałek. — Grochowolski Karol, do Czyżykowa. — Żurakowski August, do Żółkwi. — Żukiewicz Konst., do Sniatyna. — Milleret Józef, dr. med., do Krakowa. — Słabkowski Leon, dr. praw, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	322.74	+ 13.0°	94.7	południowy sł.	pochmurno
2 god. pop.	322 64	+ 13.4°	83.2	północny m.	"
10 god. wie.	324 44	+ 11.3°	92.8	" sł.	dészcz

W nocy i po południu dészcz 1‴. 88.

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 6. września zasłabło 4 a umarło 3 osób; na dniu 7. b. m. zasłabło 7 a umarło 2 osób; na dniu 8. b. m. wydarzyło się 3 nowych wypadków słabości i 3 wypadków śmierci. W ogóle od powstania zarazy zasłabło 5575 a umarło 2825 osób.

W drukarni Zakładu nar. imienia Osolińsk. we Lwowie właśnie co opuściły prasę następujące dzieła, nakładem Towarzystwa gospodarskiego wydane:

A) Rozpraw tegoż Towarzystwa tom 18. (w 8. str. 234).

Zawierający I. Protokół czynności 18. ogóln. zgromadzenia zimowego b. r. *a)* Sprawozdanie komitetu, *b)* Rachunki z funduszów Towarz., *c)* Rozprawy o funduszu szkolnym, *d)* O szkółce trywialnej w Dublanach; p. *Kr. hr. Krasickiego. e)* O soli dla bydła. *f)* Rozbiór pytań gospodarczych, *α)* Zdanie *L. Szumańczowskiego* o składaniu nawozu w zime na polu, *β)* odpowiedź *X. G. Wolińskiego* w przedmiocie ogrodzenia obejścia gospodar. — II. Dublany. Sprawozdanie gospodarcze i rachunkowe p. *K. hr. Krasickiego.* — III. Wykaz książek i innych przedmiotów przybyłych do zbiorów Towarzystwa. — IV. Sprawozd. komisyi wwysadzonej do ocenienia owoców. — V. Sprawozdanie komisyi wyznaczonej do rozpoznania zbóż. — VI. Odpowiedź na pytanie: „Jak lepiej składać wywożony na pole w zimie obornik?“ p. *L. Skrzyńskiego* (z tabl.) — VII. Uwagi nad polepszeniem w Galicyi chowu koni roboczych, p. *F. Eberharda.* — VIII. O początku jedwabnictwa, p. *L. Komarnickiego.* — IX. Nowy sposób hodowania jedwabników, p. *I. Smolikowskiego* (z ryc. kolor.) — X. O uprawie tytuniu, p. *X. G. Karaczewskiego.* — XI. Wiadomość o zagospodarowaniu lasów sosnowych, tudzież o owadach lasy iglaste niszczących, p. *K. Rosinkiewicza,* (z ryc.) — XII. Uwagi o konsumcyi (regulacyi) gruntów p. *K. Grocholskiego.* XIII. Korespondencye: *a)* Wiadomość o fabryce cukrowej w Tłumaczu, pana *J. Bogdanowicza. b)* O uprawie *barszczu sybirskiego* (Haracleum Sibiricum) p. *Edm. Kraińskiego. c)* Sprawozdanie o robionych próbach pędzenia wódki z pasternaku, w Łancucie, p. *K. Stechlińskiego. d)* O uprawie chmielu i *e)* o pędzeniu wódki z buraków w Łancucie, przez *tegoż. f)* O oszczędzeniu $^{2}/_{3}$części rąk przy uprawie prosa, p. *X. L. Trzeszczakowskiego.* (Cena 1 złr.)

B. Rozprawy Sekcyi leśnej c. k. Tow. gosp. gal. Zeszyt IIIci (od str. 117 175.)

Przedmioty w tym zeszycie zawarte: I. Rozbiór pytania: w jakim razie uregulowanie, a w jakim zniesienie służebnictw leśnych byłoby pożądańsze etc. p. *C. Chołodeckiego.* — II. O stosunkach handlu drzewem, z lasów Galicyi i Bukowiny, p. *J. Lehr'a.* — III. Rozwiązanie pytania: Jakim sposobem i pod jakiemi stosunkami przedsięwzięty był siew nasienia modrzewiowego w roku 1853? p. *Alb. Thiriota* i *F. Smetaczka.* — IV. O uprawie sosny jednoroeznemi sadzonkami p. *F. Schroettera.* – V. Praktyczne wiadomości o zagospodarowaniu lasów sosnowych, tudzież o owadach lasy iglaste niszczących, wraz z podaniem skutecznych środków do ich wytępienia p. *Kaz. Rosinkiewicza* (z ryciną). Cena 20 kr. m. k.

— Korespondent „Czasu“ z Paryża wylicza według katalogu następujące płody polskie znajdujące się na wystawie paryskiej: 1. ruda żelazna, len i kute żelazo Wschodnich Karpat przesyłane przez Izbę handlową Lwowska; 2. siarka surowa i rafinowana, smoła i asfalt z Tustanowic; 3. drzewo wiązowe Towarzystwa rolniczego lwowskiego; 4. terpentyna z Rzemienia pod Dębicą i z Miłkowa pod Żółkwią; 5. bób, nasienie konopne i koniczyny z Bołszowiec pod Stanisławowem; 6. nasienie tabaki holenderskiej z Chomiakówki pod Czortkowem; 7. wełna Towarzystwa rolniczego lwowskiego; 8. miód i wosk z Boryszkowiec; 9. likwory lwowskie; 10, len z Bark; 11. aparat do ewaporacyi cukru burakowego p. Dolańskiego z Wiednia; 12. machiny rolnicze Bładowskiego z Wiednia; 13. nici lniane białe i farbowane z Lisowiec; 14 piękna sukmana włościańska; 15. klepki dębowe z Poznańskiego; 16. pszenica Łaszyżywicka; 17. sulfat amoniakowy z torfu; 18. guano poznańskie robione z sierci, rogów, gałganów i t. d. 19. piwo gdańskie; 20. pontony p. Owiecimskiego z Berlina; 21. jedwab z Poradies; 22. dywany filtrowe z Leszna; 23. bursztyn gdański; 24. fortepiany Wiszniewskiego z Gdańska; 25. kosy krótkie znajdujące się w piramidzie narzędzi rolniczych, uważane za najlepsze; 26. zboże w kłosach uważane za najpiękniejsze; 27. fortepian Jestrzębskiego z Belgli; 28. zegarki Patka z Szwajcaryi; 29. maszyna parowa Netrebskiego z Poznania; 30. ryciny Pilińskiego z Paryża; 31. desenie fabryczne Lubieńskiego; 32. desenie fularowe Sawickiego; 33. szkła emaliowane p. Hermanowskiej z Troyes; 34. pomarańcze, bób, mak i zboże algierskie Kaczanowskiego; 35. plan drenowania Kościeskiego z Bois le Roux; 36. rachmistrz fabryczny Gajewskiego z Corbeil; 37. płótna nieprzymakalne Dybowskiego z Charone; 38. druki na szalach Stanowicza z Paryża; 39. czokolada Lemańskiego z Reims; 40. nici wełniane Witkowskiego z Vire; 41. zbroje i kufry Wendeseckiego z Paryża; 42. papier Apelta; 43. rachmistrz fabryczny Baranowskiego i t. d.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.